

Nie Męcz Mnie

Elektryczne Gitary

Nie męcz mnie zabieraj się
Idź już stąd bo mam cię potąd
Nie chcę twoich porad uczucia twoje mam gdzieś
Nie męcz mnie i się stąd wynieś

Jak to źle z oddaną kobietą
Nie czuje że jestem poetą
Ciągłe coś poprawia i czyni mi uwagi
Nie mogę już skupić uwagi

W zwierciadle wyglądam bardzo źle
Ręka drży pióro z niej leci mi
Męczę się przy pracy i lęki różne mam
A gdy śpię to głównie w malignie

Z tego wnet stracę cały talent
A sprawność już coraz mniejszą mam
Nie rozkopuj kołdry bo będę niedobry
Najpłodniej żyję gdy jestem sam
Nie męcz mnie zabieraj się
Idź już stąd bo mam cię potąd
Nie chcę twoich porad uczucia twoje mam gdzieś
Nie męcz mnie i się stąd wynieś

Jak to źle z oddaną kobietą
Nie czuje że jestem poetą
Ciągłe coś poprawia i czyni mi uwagi
Nie mogę już skupić uwagi

W zwierciadle wyglądam bardzo źle
Ręka drży pióro z niej leci mi
Męczę się przy pracy i lęki różne mam
A gdy śpię to głównie w malignie

Z tego wnet stracę cały talent
A sprawność już coraz mniejszą mam
Nie rozkopuj kołdry bo będę niedobry
Najpłodniej żyję gdy jestem sam